

Monika Topczewska *

Separatyzmy narodowe w Europie Zachodniej

1. Rola czynnika narodowego we współczesnych stosunkach w Europie Zachodniej

Wartości wyznawane przez naród wpływają na politykę wewnętrzną państwa, a tym samym – jako że jest ono uczestnikiem stosunków międzynarodowych – na rzeczywistość międzynarodową. Elementy integrujące, takie jak np. świadomość narodowa i kulturowa muszą być brane pod uwagę w stosunkach politycznych. Uczestnicy stosunków międzynarodowych dążą do zaspokojenia swoich potrzeb bytowania, przetrwania, dorównania innym, uznania i prestiżu. W ten sposób ich aspiracje wchodzą ze sobą w reakcje współdziałając, rywalizując lub zwalczając się wzajemnie, w tym ostatnim przypadku powodując zderzenia i konflikty międzynarodowe. Brak lub ograniczoność perspektyw realizacji potrzeb aspiracyjnych powoduje, że uczestnicy stosunków międzynarodowych sięgają po bardziej radykalne środki oddziaływania na środowisko międzynarodowe, powodując jego destabilizację.¹

Czynnik narodowy odgrywa dużą rolę w stosunkach międzynarodowych, choć ulega on zmianom. Ponownie nabrał znaczenia w stosunkach w Europie, gdzie renesans przeżywają ideologie nacjonalistyczne nadające pierwsze miejsce wartościom narodowym. Jedną z konsekwencji tego jest przeciwstawienie nacjonalizmowi państwowemu partykularyzmów regionalnych czy narodowych.

Ideologie narodowe, z których najważniejszą jest nacjonalizm, powstały w XIX w., kiedy rozwinęły się dążenia separatystyczne narodów podkreślane przez ich odrębność, która miała usprawiedliwiać potrzebę posiadania własnego państwa. Od lat 60. XX w. obserwujemy odrodzenie tendencji separatystycznych w krajach Europy Zachodniej. Zagrożają one stabilności państw wielonarodowych, gdyż nie ograniczają się do żądań zagwarantowania

* Mgr **Monika Topczewska** – doktorantka na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego.

¹ J.Kukulka, *Problemy teorii stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1978, s.259-261.

i przestrzegania praw narodu, ale przyznania autonomii, a czasem nawet niepodległości.

Przyczyną konfliktów staje się także fakt niepokrywania się granic etnicznych z państwowymi. W Hiszpanii najbardziej radykalne żądania wysuwają Baskowie, ale także Katalonia – jeden z najbogatszych regionów kraju – dąży do decentralizacji; zaś w Galicji ruchy autonomiczne ogranicza tylko słaba pozycja gospodarcza. W Belgii antagonizmy między Flamandami a Walonami doprowadziły do przyjęcia struktury federalnej kraju, co jednak nie wyciszyło hasła separatystycznych Flamandów. W Wielkiej Brytanii (poza problemem Irlandii Północnej, gdzie mniejszość irlandzka nie zaakceptowała podziału wyspy w 1921 r. i walczy o przyłączenie sześciu hrabstw Ulsteru do Republiki Irlandii) dążenia secesjonistyczne pojawiły się także w Szkocji i w mniejszym zakresie w Walii. Podobnym tendencjom we Francji na Korsyce i w Bretanii towarzyszą działania terrorystyczne. Na tle różnic gospodarczych sformułowano hasła oderwania Padanii od Włoch.

Równoległe z tymi dążeniami realizują się procesy integracyjne na poziomie państw stymulujące silniejsze związki między narodami. Wymiana kulturowa i naukowa, zwiększenie powiązań gospodarczych, poczucie przynależności do większej grupy (sankcjonowane np. poprzez obywatelstwo Unii Europejskiej czy zniesienie kontroli granic w ruchu osobowym) odnoszą się bezpośrednio do jednostek. Integracja wymaga woli współpracy i wyciszenia antagonizmów, ale jednocześnie może stać się motorem nasilenia procesów odśrodkowych w państwie i być wykorzystywana przez separatystów jako alternatywa wobec dotychczasowych państw, gdyż zapewnia ewentualnym nowym podmiotom gotowy system bezpieczeństwa i współpracy.

Rozpad bloku wschodniego i zakończenie „zimnej wojny” zmieniły postawy liderów w regionach. Zmniejszyło się zagrożenie światowym konfliktem zbrojnym, ważniejsze stały się kwestie gospodarcze i ekologiczne. Problemy z nimi związane przerastają możliwości pojedynczych państw, z drugiej strony sprawy społeczne czy socjalne jak np. bezrobocie efektywniej rozwiązują władze regionów niż biurokracja ze stolicy. Takie stanowisko powoduje fragmentaryzację społeczeństw demokratycznych, szczególnie tych podzielonych politycznie i narodowo.²

Procesy jednoczenia oraz rozpadu państw i systemów państw są stałą tendencją w stosunkach międzynarodowych. Historycznie jednoczyła religia, tradycje, prawa, wspólny wróg, ale jednocześnie silna pozycja władców lokalnych budziła dążenia odśrodkowe. Wraz z kształtowaniem się narodów czynnik etniczny stał się kolejną przyczyną zarówno integracji, jak i fragmentaryzacji państw. Współcześnie w Europie Zachodniej także występują obie tendencje. Mamy więc do czynienia z dążeniami do ujednoczenia, wskazywania wartości

² J.Newhouse, *Europe's Rising Regionalism*, „*Foreign Affairs*”, January/February 1997, s.67-68.

wspólnych, a równoległe – do podkreślania odrębności i własnej tożsamości w stosunkach zewnętrznych i wewnątrz państw wielonarodowych.

Ze względu na procesy integracyjne ważne jest poznanie wzajemnego oddziaływania czynnika narodowego i jednoczenia się Europy Zachodniej. Nie należy przy tym pomijać innych aspektów obecności tego czynnika i jego wpływu na stosunki międzynarodowe. Chodzi tu o dążenia narodów do wydzielenia się z wielonarodowych państw Europy Zachodniej. Wydarzenia kilku ostatnich lat wykazują, że jest to proces istotny, podlegający ewolucji i wpływający zarówno na sytuację wewnątrz państw, jak i na stosunki międzynarodowe. Decentralizacja w Wielkiej Brytanii i Belgii sprawiła, iż zamieszkujące je narody, zajmujące poszczególne regiony, zwiększają swój udział w stosunkach międzynarodowych. Zakres tych stosunków określają władze centralne, ale robią to pod wpływem presji wywieranej przez owe narody.

2. Separatyzm – pojęcie i zjawisko

Jedną z podstawowych potrzeb człowieka jest potrzeba przynależności. Przejawia się ona w kultywowaniu więzi w ramach wspólnot, w tym wspólnoty narodowej. Grupy narodowe tworzą się nawiązując do tradycji, języka, religii i historii. Świadomość różnic i chęć ich utrzymania powodują wewnętrzną integrację w ramach poszczególnych grup oraz wyraźne określenie środowiska zewnętrznego. Naród dąży do uzyskania i następnie zachowania odrębności lub niepodległości, gdyż własna państwowość, w mniejszym stopniu autonomia, umożliwiają realizację własnych interesów. Dążenie do oddzielenia się, wyodrębnienia z jakiejś całości określamy mianem separatyzmu. Jego przejawem jest secesja narodowa wyrażająca się w chęci oderwania narodu i utworzenia własnego, suwerennego i niepodległego państwa lub przyłączenia się do innego podmiotu. Podział państwa może nastąpić poprzez przywrócenie narodom je zamieszkującym wszystkich praw i pierwotnych wolności, uniezależniając je całkowicie od jakiegokolwiek podporządkowania.³

Większość definicji określa separatyzm jako działanie, ale spotkać można również twierdzenie, że jest to doktryna polityczna wspierająca odłączenie się jakiegoś terytorium. Bez znaczenia dla definicji pozostaje fakt, czy osiągnięcie celu nastąpi w drodze pokojowej, zgodnie z prawem, czy też nie. Z reguły występują równoległe ugrupowania separatystyczne sięgające po działania zbrojne i metody terrorystyczne oraz – w zależności od sytuacji – współpracujące lub pozostające w konflikcie z nimi odłamy umiarkowane. Organizacje skrajne domagają się całkowitej niezawisłości uzyskanej poprzez oderwanie się od istniejącego państwa lub w wyniku rozpadu państwa wielonarodowego.

³ S.Montero Diaz, *Los separatismos*, Valencia 1931, s.16.

Zwolennicy opcji umiarkowanych ograniczają swoje żądania do autonomii lub federalizacji kraju, ale pozostawiają sobie margines swobody, aby w razie potrzeby zradykalizować swoją postawę. Mamy z tym do czynienia np. w Kraju Basków.

Tendencje separatystyczne nie występują w próżni. Rozwijają się na określonym terytorium w danym państwie i skierowane są przeciwko niemu. Podważają istniejący porządek polityczny i terytorialny lub przynajmniej jeden z nich. Jednostki oraz grupy czerpią korzyści z prawa własności, zatrudnienia, dostępu do edukacji i prawa do używania swojego języka, udziału we władzy, podziału dochodu. Ze względu na ograniczony charakter tych zasobów stanowią one cel rywalizacji, a czasem nawet walki. W społeczeństwach, gdzie narodowość jest podstawą tożsamości, konkurencja grup o zasoby przebiega często zgodnie z linią podziału narodowościowego. Państwo wyznacza zasady rywalizacji między grupami, więc udział we władzy politycznej zapewnia dostęp do wspomnianych dóbr, co powoduje, że państwo staje się przedmiotem walki. Dla legitymizacji dążenia do osiągnięcia celów grupy narodowe tworzą swoje wizje sprawiedliwości, systemu politycznego i porządku prawnego.⁴ Siłę czerpią z umiłowania swojego narodu i wszystkiego, co z nim związane. Montero Díaz uważa, że tendencje separatystyczne opierają się na ideologii nacjonalizmu, choć wyraźnie oddziela te dwie postawy. Separatyzm bez nacjonalizmu traci, według niego, sens. Nacjonalizm oznacza teorię, separatyzm taktykę. Nacjonalizm to doktryna, wstępne rozumowanie, założenie. Separatyzm – akcja, wnioski, konsekwencje.⁵

Jest to jednak opinia odosobniona. W literaturze przedmiotu separatyzm określany jest jako szczególna forma nacjonalizmu. Ernest Gellner wprowadza pojęcie nacjonalizmów potencjalnych, z których część może następnie przekształcić się w nacjonalizmy rzeczywiste, czyli walkę o własne państwo. Ludzie pragną być zjednoczeni z tymi, którzy uczestniczą w tej samej kulturze, dlatego też granice etniczne nie powinny być przecinane granicami politycznymi. Każda kultura, jako element tworzący naród, powinna mieć „swoją polityczny dach nad głową”, tak więc usprawiedliwione są dążenia do wyzwolenia spod rządów innych narodów.⁶

G. Michałowska uważa za rodzaj nacjonalizmu dążenia do samostanowienia poprzez secesję z państw wielonarodowych o względnie stabilnych strukturach politycznych, społecznych i ekonomicznych. Jako kryterium ich oceny przyjęto standardy międzynarodowe. Chodzi przede wszystkim o to, aby nowa państwowość nie stała się źródłem napięć, do czego może dojść, jeśli w nowym

⁴ D.A.Lake, D.Rotchild, C.Fear w: *Nationalism and Ethnic Conflict*, red. M.E.Brown, O.R.Coté, Jr. S.M.Lynn-Jones, S.E.Miller, Cambridge 1997, s.100 – 101.

⁵ S.Montero Díaz, op.cit., s.16.

⁶ E.Gellner, *Narody i nacjonalizm*, Warszawa 1991, s.58-59.

społeczeństwie znajdują się mniejszości narodowe.⁷ Problem ten nie jest obcy także zachodnioeuropejskim państwom o utrwalonych systemach demokratycznych, choć prawa mniejszości narodowych są tu przestrzegane. Gorzej jest w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, gdzie niechęć do mniejszości powoduje odbieranie im podstawowych praw indywidualnych i zbiorowych.⁸

Nie oznacza to stawiania znaku równości między nacjonalizmem a separatyzmem. Ich wzajemne relacje można określić następująco: nacjonalizm grup narodowych jest zjawiskiem znacznie szerszym i pierwotnym w stosunku do separatyzmu. Nacjonalizm występuje nie tylko wśród narodów walczących o samodzielność, ale dotyczy też państw i narodów od wieków posiadających suwerenność. Warto więc zastanowić się, czym jest nacjonalizm i jaki ma wpływ na kształtowanie się i postawy narodów.

W języku polskim funkcjonuje niewłaściwe rozumienie nacjonalizmu. Utożsamia się go z ksenofobią, tj. wrogością w stosunku do obcych oraz z szowinizmem, czyli bezkrytycznym stosunkiem do własnego narodu, stawianiem go ponad innymi, połączonym z pogardą i nienawiścią do innych nacji. Owo negatywne zabarwienie wynika, jak zauważa Michałowska, z wykorzystania haseł nacjonalizmu przez faszyzm. W Europie Zachodniej nacjonalizm postrzegany jest jako zjawisko pozytywne, działające integracyjnie na grupę.⁹

Istnieje wiele definicji tego pojęcia, gdyż brak jest jednego, powszechnie akceptowanego określenia. Trudności pojawiają się już na wstępie: czy jest to „stan umysłu, akt świadomości”, czy też „doktryna polityczna”. Jak podaje Józef Kukułka, ideologia nacjonalizmu pojawiła się w początkach rozwoju państw narodowych. Najpierw, popierany przez młodą burżuazję, powstał nacjonalizm kulturowy, z którego następnie wykształcił się nacjonalizm polityczny. Oznacza on żądanie całkowitej niepodległości narodowej i respektowania prawa do samostanowienia. W przypadku niektórych narodów nacjonalizm ogranicza się do działań na rzecz uzyskania autonomii politycznej, językowej, religijnej. Z czasem stał się „manifestacją zewnętrzną świadomości i rozwoju cywilizacyjnego wspólnot narodowych.” W węższym znaczeniu stanowi ideologię, która wyjaśnia i uzasadnia istnienie narodu „w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości.” Jest czynnikiem wspomagającym walkę o własną państwowość, instytucje narodowe i struktury współpracy, które zapewniają równoprawne stosunki z innymi narodami.¹⁰

W opinii Gellnera, nacjonalizm to odmiana patriotyzmu funkcjonująca w warunkach współczesnego świata. To zasada polityczna mówiąca, że jednostki

⁷ 70% wszystkich konfliktów stanowi wojna prowadzona w celu odzyskania jakiegoś terytorium lub stworzenia samodzielnego państwa przez mniejszości etniczne.

⁸ G.Michałowska, *Współczesny nacjonalizm a państwo w: Państwo we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, red. E.Haliżak, I.Popiuk-Rysińska, Warszawa 1995, s.24-25.

⁹ Tamże, s.16.

¹⁰ J.Kukułka, *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Warszawa 1982, s.114-117.

polityczne powinny pokrywać się z jednostkami narodowościowymi. Badacz ten opowiada się za granicami homogenicznymi opartymi na własnej kulturze i podkreśla narodotwórcze funkcje nacjonalizmu. To nie naród tworzy nacjonalizm, ale przeciwnie: nacjonalizm kształtuje naród.¹¹

Michałowska zwraca uwagę na subiektywne podłoże tego zjawiska. Definiuje je następująco: „*jako zasada, idea czy postawa wyrażająca pochodne świadomości narodowej przywiązanie do własnej odrębności, jest pewną trwałą wartością, wpisaną integrująco w grupę społeczną*”.

Współcześnie w Europie Zachodniej dominuje „nowa etniczność”. Jest to forma nacjonalizmu wynikająca z postępu gospodarczego i sprzeciwiająca się uznaniu państwa jako wspólnoty. Akceptuje jednak naród i państwo oraz zadowala się autonomią społeczną, kulturalną i gospodarczą, która pozwoli na utrzymanie poczucia tożsamości i gospodarczego rozwoju.¹² Nie należy zupełnie marginalizować ugrupowań, które nie zadowolają się autonomią, tym bardziej że nie są to tylko organizacje zbrojnie walczące o niepodległość, jak ETA w Kraju Basków czy IRA w Irlandii Północnej. We Flandrii nie słabnie poparcie dla separatystycznego Bloku Flamandzkiego, a w nowym szkockim parlamencie Szkocka Partia Narodowa, opowiadająca się za niepodległością, jest drugą największą siłą.

Rozważania o separatyzmie opierają się przede wszystkim na pojęciach narodu i państwa. Więzią, która łączy jednostki w naród jest ta sama kultura, system znaków, porozumiewania się, czasem religia, przekazywane z pokolenia na pokolenie. Nośnikiem wspólnych wartości, środkiem komunikowania się określającym jednocześnie różnice między narodami jest język. Drugim czynnikiem budującym naród jest świadomość narodowa, czy, jak określa to Gellner, wola. Chodzi o poczucie przynależności narodowej, wzajemne uznanie się za rodaków i świadomość odrębności wobec innych narodów. Konieczne jest także przekonanie, że owo uczestnictwo rodzi prawa i obowiązki członków wobec siebie.¹³ Wyrazem wspólnoty jest działanie na rzecz podnoszenia prestiżu oraz tworzenie lub umocnienie własnego państwa.¹⁴ Podstawową potrzebą narodu jest zapewnienie sobie szeroko rozumianych bezpieczeństwa i rozwoju.

Najpełniej realizację tych dążeń umożliwiałoby posiadanie własnego państwa. Stąd narody, których nie satysfakcjonuje autonomia w ramach państwa zamieszkania, dążą do utworzenia wspólnoty politycznej na określonym terytorium i z suwerenną władzą. Z powyższego można wyprowadzić wniosek o państwowotwórczej roli narodu. Klasycznym tego przykładem są działania określonych narodów w krajach wielonarodowych mające na celu stworzenie własnego

¹¹ Por. E.Gellner, op.cit.

¹² Ibidem, s.43.

¹³ E.Gellner, op.cit., s.16.

¹⁴ J.Kukułka, *Międzynarodowe...*, op.cit., s.107-108.

państwa. Relacje między narodem a państwem mogą przyjąć również formę narodotwórczej roli państwa. Pojawia się ona w przypadku krajów młodych lub o nieciągłej tradycji państwowej. W Stanach Zjednoczonych, Australii, krajach Ameryki Łacińskiej tworzenie więzi między różnymi grupami imigrantów odbywało się przez odpowiednią politykę edukacyjną, podkreślenie wspólnych wartości, związki ekonomiczne. W Afryce pokolonialnej, obok problemu jednoczenia ludności, państwo boryka się z ambicjami plemiennymi. Mimo istnienia niepodległości państwowej więzi plemienne często są silniejsze od świadomości narodowej. Próby stworzenia narodu przez państwo, a właściwie zunifikowanie istniejących już narodów w jeden nowy, podjęły Związek Radziecki i Jugosławia. Nie udało się jednak stworzyć narodu radzieckiego ani jugosłowiańskiego; tak samo nie powiodło się stworzenie nowego narodu w NRD.¹⁵

W procesie kształtowania się narodów Europy Zachodniej występowały obie formy historycznej zależności naród-państwo. Katalończycy, Baskowie, Walijczycy, Norwegowie czy Irlandczycy posiadali własne państwa. Utracili jednak niepodległość w XIII-XIV wieku na rzecz innych państw narodowych, które stopniowo pozbawiały ich praw i wolności. Królestwo Niderlandów odłączyło się od Hiszpanii w 1815 r., a w 1830 r. rozpadło się na Holandię i Belgię, z których ta ostatnia jest podzielona między dwa narody. Jedność kulturowa i religijna, mimo patriotyzmów lokalnych, stała się podstawą zjednoczenia państwa niemieckiego oraz Włoch. Narody angielski, francuski, duński, kastylijski, portugalski, szwedzki, szkocki zostały ukształtowane wokół swoich dynastii i państwa będącego pierwotnie przedłużeniem dynastii. Z czasem ludność zaczęła utożsamiać się z państwem, którego symbol stanowił władca. W tym przypadku państwo stało się ośrodkiem jednoczącym naród. To ono ukształtowało porządek wewnętrzny, bezpieczeństwo, podział społeczny. Podobnie było w przypadku Szwajcarii. Państwo powstałe ze związku kantonów przeciw wspólnemu wrogowi: Austrii, a potem Francji zjednoczyło ludność wielojęzyczną w naród.¹⁶

3. Separatyzm jako trwała tendencja w stosunkach międzynarodowych

Idea nacjonalizmu zarówno łączy, jak i dzieli. Jednoczy grupę wokół istotnych dla niej kwestii gospodarczych, politycznych, kulturalnych.

W zakresie ekonomicznym celem integracji jest wzrost dochodu osiągnięty poprzez większą wymianę handlową, a w konsekwencji – większy zysk z handlu

¹⁵ G.Michałowska, op.cit., s.18.

¹⁶ K.Pomian, *Europa i jej narody*, Warszawa 1992, s.138-146.

zagranicznego. Wiązą się z tym efekty społeczne integracji: większa produkcja powoduje spadek bezrobocia oraz wyższy poziom życia obywateli. Przesłanki ekonomiczne integracji obejmują także inne dziedziny, jak potrzeba wspólnej budowy infrastruktury czy też efektywne rozwiązywanie problemów bezpieczeństwa. Podobnie naród integruje się w celu ochrony własnych interesów gospodarczych, np. możliwości rozwoju, ochrony bogactw naturalnych itp.

Zewnętrzne niebezpieczeństwo czy wspólny wróg jednoczy pod względem politycznym, gdy zagrożone są nie tylko granice, terytorium czy ludność, ale także panujący system, przyjęte wartości, wolności i prawa. Odnosi się to zarówno do państw, jak i narodów. Ograniczanie uprawnień mniejszości powoduje zgodny sprzeciw wobec zagrożenia i jej wewnętrzną konsolidację.

Integrująca rola kultury występuje przede wszystkim na poziomie grup narodowych. Wspólny język, religia, poczucie odrębności są podstawą wyodrębnienia się narodu. Jednocześnie te same korzenie kulturowe narodów europejskich stwarzają poczucie przynależności do większej grupy. Tożsamość kulturowa tych narodów wywodzi się z dorobku starożytnej Grecji, prawodawstwa Rzymu i etyki chrześcijańskiej, a także późniejszych prądów ideologicznych i kulturowych. Do tych wartości odwołują się zwolennicy integracji i „powrotu do Europy”.

Z drugiej strony, kwestie polityczne, ekonomiczne czy kulturowe mogą stać się przyczyną dezintegracji. Nacjonalizm wywołuje animozje między kulturami „ukształtowanymi” w państwo, jak również kulturami „zamieszkującymi” jedno państwo. W tym drugim przypadku przesłanki łączące naród dzielą państwa. Z punktu widzenia państw wielonarodowych integrujący naród aspekt nacjonalizmu może stać się separatyzmem. Na czoło wysuwają się bowiem nie wspólne korzenie, ale różnice kulturowe. Język łączący naród jednocześnie wyróżnia go spośród innych grup, zaś dbanie o trwałość języka i literatury służy podkreśleniu własnej tożsamości; również religia staje się przyczyną podziału.

Brak więzi wspólnoty połączony z poczuciem nierównoprawności rodzi dążenie do oddzielenia się. Polityka dyskryminacyjna nasila podział na „my” i „oni”. Walka narodów o prawa i wolności przeradza się w walkę o samostanowienie. Szczególnie silnie zjawisko to występuje w państwach scentralizowanych o rozwiniętej biurokracji, gdzie urzędnicy mianowani są przez władze centralne bez względu lub nawet wbrew lokalnym układom.

Gospodarcej dezintegracji sprzyja niechęć do podziału dochodu. Zarówno narody, jak i państwa chcą w pełni korzystać i rozporządzać wypracowanym przez siebie majątkiem. Gotowe są się nim dzielić tylko w zamian za określone korzyści.

Historię Europy wyznaczały występujące obok siebie tendencje uniwersalistyczne i dezintegrujące. Starożytna Grecja i Rzym, mimo poczucia odrębności wobec barbarzyńców, pozostawały podzielone wewnątrz. Jedność Hellady

wyrażała się we wspólnych wierzeniach, walce ze wspólnym wrogiem, jakim byli Persowie, ale nie przełamała samodzielności poszczególnych państw-miast. Granice Imperium Romanum określał zasięg obowiązywania prawa rzymskiego. Sieć dróg łączących prowincje z metropolią umożliwiła rozprzestrzenianie się łaciny, a później chrześcijaństwa, ale mimo tego społeczności lokalne utrzymywały swoją autonomię.

Okres Średniowiecza uważany jest przez niektórych badaczy za czas największej jedności Europy. Niewątpliwie była to jedność kulturalna i religijna. Z przesłanek religijnych wynikały obowiązujące w Europie organizacja stanowa ludności oraz instytucje. Charakter sakralny miała sztuka; językiem powszechnym pozostawała nadal łacina. Z tego powodu inwazja islamu odbierana była jako zagrożenie dla całego kontynentu. Właśnie dla opisu wojsk Karola Młota walczących z innowiercami pod Poitiers w 732 r. użyto po raz pierwszy słowa: Europejczycy.

Jednakże Średniowiecze to także podział kontynentu na część łacińską i bizantyjską. Rywalizacja między papieżem i cesarzem wprowadziła nowy podział na północ, z władzą cesarza, i południe, zdominowane przez papieża. Dalszemu rozdrobieniu sprzyjał system feudalny. Kryzys cesarstwa w XII w. umożliwił lokalnym władcom usamodzielnienie się, a osłabienie papieża wzmogło te tendencje.

Wartości Renesansu sprzyjały dążeniom fragmentarystycznym. Reformacja przekreśliła jedność religijną Europy Zachodniej, zaś łacina ustępowała miejsca lokalnym językom. Powstały suwerenne, scentralizowane państwa z władzą absolutną.

Poczucie narodowe narodziło się w okresie Oświecenia. W wyniku rewolucji angielskiej i francuskiej suwerenem stał się lud. Wojny napoleońskie niosły ze sobą nowe wartości: z jednej strony zasady rewolucji francuskiej, z drugiej – dominację Francji. To rozbudziło dążenia narodowościowe w Europie: „*Wojny Rewolucji i Cesarstwa rozpały uczucia narodowe we wszystkich krajach Europy, by w ciągu dwudziestu lat nadać im żar, jakiego nie osiągnęły nigdy przedtem.*”¹⁷ Ideały rewolucji przeniosły się też na inne kontynenty. Po wywalczeniu niepodległości przez Stany Zjednoczone przyszła kolej na kolonie w Ameryce Łacińskiej.

Wiek XIX obfitował w Europie w powstania narodowe przeciw obcemu państwu. Jako pierwsze wywalczyły niepodległość Grecja i Belgia, a „Wiosna Ludów” rozbudziła inne narody Europy do walki o swoje prawa. Powstania wybuchały w państwach włoskich, Francji, państwach niemieckich, Cesarstwie Austriackim, Irlandii. Wszędzie domagano się reform ustrojowych i gospodarczych. Węgry, Chorwaci, Serbowie, Rumuni, Słowacy, Ukraińcy, Czesi, Polacy żądali

¹⁷ K.Pomian, op.cit., s.126.

swobód i decentralizacji. I wojna światowa przyniosła upadek Austro-Węgier i Imperium Osmańskiego oraz osłabienie Rosji. Wraz z ogłoszeniem przez Wilsona prawa narodów do samostanowienia, umożliwiło to proklamowanie niepodległości przez narody Europy Środkowej.

Kolejny etap występowania dążeń do stworzenia państwa narodowego wyznaczył rozpad Związku Radzieckiego i Jugosławii. Ludy Europy Wschodniej i Południowej tworzyły lub odzyskiwały swoją państwowość. Mimo postępującej internacjonalizacji takich wartości jak demokracja, prawa człowieka czy prawa mniejszości, proces ten charakteryzuje się nietolerancją i dyskryminowaniem mniejszości narodowych, etnicznych, religijnych, zgłaszaniem roszczeń terytorialnych oraz propagandą niechęci wobec innych narodów. Również państwa zjednoczonej Europy Zachodniej nie są wolne od tendencji separatystycznych. Obok integracji gospodarczej i politycznej poszczególne grupy narodowe dążą do podkreślenia swojej odrębności oraz pozostawiają sobie prawo decydowania o stopniu tej integracji. Mniejszości nieposiadające własnego bytu państwowego domagają się uzyskania satysfakcjonujących je swobód i praw. Wszystko to podważa teorię o zmierzchu państw narodowych. Zwycięstwo opcji funkcjonalnego jednoczenia się Europy oraz występujące tendencje separatystyczne wskazują na aktualność procesów integracji i podziału w stosunkach międzynarodowych.

4. Przesłanki separatyzmów w Europie Zachodniej

Na odmiennosc separatyzmów w Europie Zachodniej wpływają zarówno ich rodowód, jak i współczesne przejawy. Podstawą ich wyodrębnienia spośród innych ruchów narodowych są odmienne okoliczności ich powstania oraz funkcjonowania.

Michael Brown przedstawił cztery typy przyczyn konfliktów wewnętrznych. Wyróżnił czynniki: 1) strukturalne, 2) polityczne (m.in. ideologie narodowe, dyskryminujący charakter zwyczajów politycznych, strategie grup narodowych), 3) gospodarczo-społeczne (np. problemy gospodarcze, dyskryminujący system), 4) kulturowe (m.in. dyskryminacja kulturowa).¹⁸ Z pewnymi zastrzeżeniami podział ten można zastosować do badania przesłanek separatyzmów w państwach Europy Zachodniej.

Grupy narodowe wyrażające tendencje separatystyczne w Europie Zachodniej są terytorialnie zwarte. Naturalny charakter granic ułatwiał obronę i stanowił zaporę dla mieszania się ludności, stąd silne wśród narodów przywiązania do określonego terytorium. Poza tym wszystkie mniejszości, z wyjątkiem Basków, zamieszkują na obszarze jednego państwa. Wśród omawianych tendencji brak jest, w odróżnieniu od krajów Europy Środkowej

¹⁸ M.E.Brown, *The Causes of Internal Conflict w: Nationalism ...*, op.cit.,s.5-13.

i Wschodniej, grup mniejszościowych wywodzących się z narodu dominującego w państwie sąsiednim. Jedynie mniejszość irlandzka zamieszkująca sześć hrabstw Ulsteru (integralną część Wielkiej Brytanii) walczy o ich zjednoczenie z Republiką Irlandii.¹⁹ Pojawia się wtedy problem lojalności. Mniejszość irlandzka wykorzystuje swoje powiązania dla uzyskania lepszej pozycji politycznej w państwie zamieszkania. Oznacza to zaangażowanie się sąsiedniego państwa w konflikt i w następstwie większe trudności z jego opanowaniem.

Państwa Europy Zachodniej, w których występują ruchy opowiadające się za autonomią regionalną, tj. Francja, Wielka Brytania, Belgia i Hiszpania miały po II wojnie światowej strukturę unitarną. Centralne zarządzanie regionami okazało się jednak nieefektywne; zmianę polityki państwa spowodował także wzrost dążeń separatystycznych w latach 60. i 70. Federalizacja została prawnie usankcjonowana w Belgii, zaś Hiszpania pozostaje niepodzielna, ale jednocześnie uznaje prawo do autonomii narodów i regionów.

Stosunki narodowe w państwach zależą w dużej mierze od panującego w nim ustroju. Systemy autorytarne powodują głębsze podziały i wzajemne urazy, narastające dodatkowo, jeśli interesy jednej grupy narodowej są realizowane, podczas gdy innych grup pozostają lekceważone. Jeśli towarzyszą temu represje i przemoc ze strony państwa, jak miało to miejsce w przeszłości, zwiększa się prawdopodobieństwo otwartego konfliktu. W państwach Europy Zachodniej dziś dominuje tzw. nacjonalizm obywatelski (*civic nationalism*), tzn. wszyscy obywatele mają równe prawa i obowiązki. Zapewnia to im funkcjonujący system polityczno-prawny i odpowiednie instytucje.

Natomiast tzw. nacjonalizm etniczny (*ethnic nationalism*) uzależnia przyznanie praw i przywilejów od przynależności narodowej. Kryterium narodowe było stosowane w przeszłości w Hiszpanii, Wielkiej Brytanii (przede wszystkim w Irlandii) i Belgii.²⁰ Systemy autorytarne, jak dyktatura Franco w Hiszpanii, nie wykorzeniły dążeń narodów do podkreślenia swojej odrębności oraz przekształcenia jej w szeroką autonomię czy własne państwo.

Przestrzeganie zasad ustroju demokratycznego przeciwdziała tendencjom odśrodkowym w państwie. Największe efekty przynosi to, gdy grupy są względnie równe liczebnie i mają porównywalny dostęp do władzy. Nie bez znaczenia jest też zbliżony poziom rozwoju społeczno-ekonomicznego. Owa równość sił oznacza, że żadna z grup narodowych nie dominuje nad drugą i w konsekwencji przeważają działania ukierunkowane na utrzymanie istniejącego stanu i odrzucenie postaw ekstremalnych.²¹ Jednak w sytuacji, gdy grupa narodowa pozostaje w mniejszości, a podziały w państwie przebiegają wzdłuż linii narodowych, tak

¹⁹ Istnieje także mniejszość niemieckojęzyczna np. w północnych Włoszech i Belgii, ale w tym przypadku problem sprowadza się do przyznania jej autonomii.

²⁰ J.Snyder, *Nationalism and the Crisis of the Post-Soviet State*, „Survival” no. 1/1993, s.12.

²¹ R.de Nevers, *Democratization and Ethnic Conflict*, „Survival”, no. 2/1993, s.39.

jak ma to miejsce w Irlandii Północnej i Belgii, mniejszość może czuć się dyskryminowana. Napięcia są możliwe, jeśli mniejszości nie mają satysfakcjonującego jej miejsca w rządzie, sądownictwie, wojsku, policji, administracji, instytucjach państwowych. W demokracji bowiem władzę sprawuje większość, a pomimo posiadania reprezentacji politycznej mniejszość staje się wtedy „ofiarą tyranii większości”.²² Przeciwdziała temu m.in. przyjęcie właściwego systemu wyborczego.

Nie istnieje jeden właściwy model odpowiedni dla rozwiązywania wszystkich przypadków konfliktów na tle etnicznym. Decyduje tu głównie wielkość poszczególnych narodów i ich rozmieszczenie w danym państwie. W krajach wielonarodowych pożądany jest raczej system parlamentarny niż prezydencki; podobnie reprezentacja proporcjonalna w większym stopniu umożliwia zachowanie równowagi między grupami narodowymi. Inne konieczne elementy takiego optymalnego systemu to: wspólne sprawowanie władzy oraz prawo weta dla mniejszości.²³ Jak pokazuje praktyka, w Belgii mimo zagwarantowania równych praw obu narodom faktem jest przewaga gospodarcza i liczebna Flamandów oraz ich żądania niepodległości.

Wspomniane ruchy separatystyczne posiadają ambitne, jasno określone cele i strategię konfrontacji. Cechuje je silne poczucie tożsamości, a ich determinację zwiększa obawa przed ograniczeniem możliwości rozwoju.

Elity polityczne spełniają różną rolę w procesie walki o samostanowienie. Niektóre ruchy zostały stworzone przez swego przywódcę, jak np. Bossiego pragnącego odłączenia Padanii od Włoch. Przywódcy formułują podstawy ideologiczne, cele, decydują o metodach działania. Rola liderów zależy od tego, czy naród jest podzielony czy zjednoczony pod silnym przywództwem. (Np. w ramach separatyzmu baskijskiego nie ma odpowiedniej współpracy tworzących go ugrupowań.)

Jedną z przyczyn występowania ruchów narodowych są problemy gospodarcze regionu. Zacołanie, recesja lub niższy od spodziewanego rozwój względem reszty kraju wywołują nastroje nacjonalistyczne. Tak było w Walii na skutek wzrostu bezrobocia; na Korsyce i w Bretanii w wyniku kryzysu rolnictwa.

Dyskryminujący system gospodarczy stwarzający nierówne możliwości rozwoju oraz różnice w poziomie życia i dostępie do czynników produkcji stanowi kolejną przyczynę nastrojów separatystycznych. Paradoksalnie, rozwój gospodarczy może także pogłębić znaczenie tego czynnika, jeśli uzyskane korzyści nie będą w sposób równoprawny dystrybuowane. Wzbogacanie tylko określonych grup czy regionów prowadzi do zwiększenia podziałów i w konsekwencji nowych napięć. Nierówna dystrybucja dóbr jest szczególnie

²² D. Welsh, *Domestic Politics and Ethnic Conflict*, „Survival”, no. 1/1993, s.67-68.

²³ R.de Nevers, op.cit., s.34.

groźna, gdy pokrywa się z podziałami narodowymi. Odsunięcie grupy narodowej od udziału w dochodach, inwestycjach, a także władzy politycznej może doprowadzić do konsolidacji narodu i radykalizacji jego żądań. Faktyczna lub domniemana represyjna polityka podatkowa i inwestycyjna wobec szybko rozwijających się prowincji wywołuje ich sprzeciw i żądania autonomii. Czynnikiem ten ma duże znaczenie w dwóch najbogatszych prowincjach Hiszpanii: Kraju Basków i Katalonii. Niechęć do dzielenia się niedawno wypracowanym lub spodziewanym w przyszłości zyskiem wzmogła hasła wzywające do samodecydowania we Flandrii i Szkocji.

Rozwój gospodarczy i uprzemysłowienie mogą wywołać problemy społeczne – wraz ze wzrostem zamożności pojawiają się oczekiwania zwiększonego udziału we władzy, a ich niespełnienie wywołuje frustracje. Innym zagadnieniem są migracje z zacofanych prowincji. Wśród zintegrowanego narodu pojawiają się obce grupy, zaś ich asymilacja jest niekiedy bardzo trudna. (Tak np. w przypadku zamkniętej, góralskiej społeczności Basków barierą prawie nie do pokonania jest język.)

Elementy kultury: zwyczaje, język, religia stanowią podstawę kształtowania i istnienia narodu, stąd jego silne reakcje na próby dyskryminacji kulturowej. Historyczne doświadczenia, nierówne możliwości edukacji, zakaz używania własnego języka, ograniczenie wolności religijnej zaowocowały wzmocnionym działaniem na rzecz podkreślenia swojej kulturowej odrębności. Służą temu między innymi symbole narodowe i religijne, jak Montserrat w Katalonii czy kult św. Patryka w Irlandii. Tendencjom separatystycznym towarzyszy także podtrzymywanie tradycji narodowych i dbałość o rozwój języka. Na początku XIX wieku nastąpiło odrodzenie języka i literatury katalońskiej (*La Renaixença*) i celtyckiej (*Celtic Renaissance*).

Historia wzajemnych stosunków między narodami zamieszkującymi jedno państwo odbija się także we wzajemnym postrzeganiu. Gloryfikacja własnej historii, kult bohaterów, wybielanie lub usprawiedliwianie wyrządzonych krzywd przy jednoczesnym oczernianiu innych mają służyć legitymizacji własnych dążeń autonomicznych lub z drugiej strony – usprawiedliwieniu dominacji. Marsze oranżystów w Irlandii Północnej są symbolem dominacji Anglików nad Irlandczykami wywołując w tych drugich nienawiść i hamując proces pokojowy.

Mity i stereotypy wartościują postrzeganie rzeczywistości i zniekształcają wizerunek innych grup. Zakorzenione są w historii, ale rzutują na współczesne wydarzenia, a przekazywane kolejnym pokoleniom stają się, obok symboli narodowych, wyznacznikiem przynależności do określonej grupy narodowej. Z kolei ideologie, w tym ideologie narodowe, sięgają do ludzkich emocji.

Obecność uczuć wprowadza niepewność w proces rozwiązywania konfliktu, nie zawsze bowiem da się je zrozumieć lub przewidzieć.

Wymienione przyczyny separatyzmów występują wspólnie, choć w różnym nasileniu, tworząc indywidualny układ przesłanek dla każdego ruchu separatystycznego. Znaczenie poszczególnych czynników jest różne dla każdego z regionów i zależy od położenia geograficznego, sytuacji ekonomicznej, więzi z państwem zamieszkania i polityki prowadzonej przez to państwo w przeszłości i współcześnie.

5. Przeciwdziałanie separatyzmowi przez państwa Europy Zachodniej

Tendencje odśrodkowe w państwach wskazywane są jako jedno z głównych niebezpieczeństw dla stabilności stosunków międzynarodowych. Rozwój ideologii narodowych zagraża bowiem ukształtowanej mapie politycznej. Ruchy separatystyczne identyfikują własną podmiotowość polityczną z konkretnym terytorium, co w przypadku państw wielonarodowych może doprowadzić do ich destabilizacji wewnętrznej, a w ostateczności do rozpadu.

Przemiany, jakie dokonały się po rozpadzie bloku wschodniego i Związku Radzieckiego spowodowały pojawienie się konfliktów na tle etnicznym w Europie Środkowej i Wschodniej, stanowiąc obecnie główne źródło zagrożeń dla bezpieczeństwa kontynentu. Natomiast separatyzmy w Europie Zachodniej podważają wprawdzie wewnętrzną równowagę w państwie, w którym występują, a nawet jego istnienie w dotychczasowej formie, ale nie mają tak silnego wpływu na stosunki międzynarodowe i są uznawane za wewnętrzną sprawę poszczególnych państw. Czynnikiem hamującym ich eskalację są ugruntowane w krajach Europy Zachodniej zasady i instytucje demokratyczne, gwarantujące poszanowanie praw człowieka, w tym praw mniejszości. Oznacza to respektowanie autonomii kulturowej, gospodarczej i politycznej poszczególnych narodów zamieszkujących w państwie, sprawiedliwy system wyborczy, uczestnictwo w organizacjach i instytucjach międzynarodowych zajmujących się mechanizmami rozwiązywania konfliktów na tle narodowym oraz przestrzeganie zasad prawa międzynarodowego.

Nie zmienia to faktu, że zakończenie konfliktów o podłożu etnicznym jest bardzo trudne.²⁴ Rozwiązania stosowane przez rządy krajów Europy Zachodniej powstrzymują i łagodzą dążenia secesjonistyczne, ale i one nie doprowadziły do całkowitego ich stłumienia.

Sposobem powstrzymywania tendencji secesjonistycznych przez rząd centralny jest zmiana struktury państwa. Takie rozwiązania są możliwe dzięki temu, że poszczególne narody w krajach zachodnioeuropejskich zamieszkują

²⁴ R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Warszawa 1999, s.80, 86.

i są silnie związane, także historycznie, z określonym terytorium. Tego typu reakcja rządu centralnego na nacjonalizmy została nazwana przez Eduardo Lopez-Arangurena polityką „jedność w różnorodności”. Oznacza wypracowanie i przestrzeganie zobowiązań i lojalności wszystkich obywateli wobec państwa, przy jednoczesnym pełnym poszanowaniu istniejących odrębności narodowych. Uznanie poszczególnych narodów i ich kultur występuje obok procesów integracji i szanowania wartości ogólnopaństwowych. Praktyczny wymiar tej polityki to przyznanie regionom autonomii politycznej, kulturowej i administracyjnej.²⁵

Oddanie pełnej władzy poszczególnym prowincjom grozi podziałem kraju lub secesją niektórych jego części. Dlatego rządy państw Europy Zachodniej preferują nadanie autonomii poprzez przekazanie części swych uprawnień władzom lokalnym. Autonomia może spowodować, że ruchy regionalne skupią się raczej na wewnętrznej walce o władzę niż na dążeniach separatystycznych. W niektórych przypadkach może to jednak doprowadzić do przekształcenia państwa w federację lub konfederację. W dłuższym okresie przetrwanie państwa jest bardziej prawdopodobne przy strukturze federacyjnej,²⁶ chociaż w praktyce autonomia Kraju Basków czy federalizacja w Belgii nie powstrzymały dążeń separatystycznych.

Dla ich powstrzymania niezbędne jest odrzucenie przez polityków i społeczeństwo postaw skrajnych, czyli unikanie ekstremizmów i wrogości w stosunkach z innymi narodami w państwie. Postawy i żądania skrajne którejkolwiek ze stron usztywniają politykę pozostałych. Niemożliwe jest porozumienie, jeśli nie zostaną odrzucone uprzedzenia i emocje. Zdają sobie z tego sprawę rządy Wielkiej Brytanii i Hiszpanii, które zgodziły się na rozmowy z terrorystami. Gdy jednak pozycja liderów ruchów narodowych zależy od ich poparcia dla działań radykalnych, konflikty nabierają ostrości, a nawet dochodzi do aktów przemocy. Sprzyja temu niewątpliwie pamięć o dyskryminacji w przeszłości i współczesne stereotypy narodowe.²⁷ Najbardziej jaskrawym tego przykładem jest Ulster, gdzie dopiero rezygnacja ze skrajnych dążeń przez główne strony konfliktu i gotowość do kompromisu umożliwiły zawarcie w kwietniu 1998 r. porozumienia w sprawie Irlandii Północnej.

Kolejną istotną kwestią jest, czy rozwój Unii Europejskiej, w tym współpracy regionalnej, przyczyni się do zahamowania działań odśrodkowych w państwach członkowskich. Zwiększenie powiązań i więzi wycisza historyczne oraz terytorialne spory również na poziomie regionów. Z drugiej strony integracja gospodarcza i polityczna daje szansę potencjalnym podmiotom, powstałym na skutek konfederalizacji czy podziału istniejącego państwa, na znalezienie się

²⁵ E.Lopez-Aranguren, *La conciencia regional en el proceso autonómico español*, Madrid 1983, s.44–46.

²⁶ R.de Nevers, op.cit., s.33-34.

²⁷ Ibidem, s.33, 40, 43.

w istniejącym już systemie współpracy i bezpieczeństwa. Większość mniejszości narodowych w Europie Zachodniej popiera przekształcenie UE w konfederację lub federację. Podnoszą argumenty, że współczesne państwa są zbyt słabe, aby samodzielnie sprostać wszystkim problemom politycznym, makroekonomicznym, dotyczącym bezpieczeństwa, ochrony środowiska itd., a jednocześnie są zbyt duże, aby mogły w nim właściwie funkcjonować demokracja przedstawicielska i przejawiać się tożsamość zamieszkujących je narodów.

Znamienne jest, że Katalończycy, Baskowie, Szkoci, Walijszczyki czy Bretończycy widzą swoją przyszłość w Unii Europejskiej. Norman Davis uważa, że Szkocja i Walia w najbliższej przyszłości silniej zwiążą się z UE, a więc zjednoczona Europa stanie się katalizatorem rozpadu Zjednoczonego Królestwa: „*Kiedy państwa UE na kontynencie okrzepną politycznie i gospodarczo, same – m.in. poprzez fundusze regionalne i inne sygnały – zaczną popierać Szkocję i Walię, by oderwały się od Londynu*”.²⁸ Z drugiej strony Newhouse uważa za mało prawdopodobną perspektywę Unii złożonej z regionów. Jak dotąd ich znaczenie ma wymiar przede wszystkim ekonomiczny, a mniej polityczny, chociaż silne regiony pozostają zagrożeniem dla państw narodowych.²⁹

Nie istnieje uniwersalna formuła rozwiązania kwestii separatyzmów. W każdym przypadku działają inne przesłanki i występują inne okoliczności, które należy brać pod uwagę. Kraje Europy Zachodniej przeciwdziałają separatyzmowi nie przekraczając dostępnych im prawnie środków (wyjątek stanowią Antyterrorystyczne Grupy Wyzwolenia w Hiszpanii).

Rozwiązanie problemu separatyzmów wymaga długiego procesu i woli wszystkich zainteresowanych stron. Trudności wynikają ze złożoności przyczyn i wielości elementów, które tworzą współczesne ruchy nacjonalistyczne. Powstały one w przeszłości i do niej niejednokrotnie odwołują się w swoich argumentach. Dążenie do autonomii czy do oderwania się od centrum wyjaśniają innym od reszty kraju pochodzeniem, zwyczajami, kulturą, często odrębnym językiem, podkreślając jego znaczenie dla podtrzymania tożsamości narodu. Identyfikując się z terytorium, na którym zamieszkują, walczą nie tylko o ochronę i prawo kultywowania odmienności narodowej, ale również o pełnię władzy nad nim.

Radykalizm ugrupowań separatystycznych wywołuje domniemana bądź rzeczywista polityka dyskryminacyjna władz centralnych w przeszłości. Wspomnienie utraconych korzyści gospodarczych, kulturowych czy politycznych zwiększało nienawiść do państwa zamieszkania oraz gloryfikowało i usprawie-

²⁸ *Królestwo mniej zjednoczone*, „*Rzeczpospolita*”, 27–28.11.1999.

²⁹ J.Newhouse, op.cit., s.84.

dliwiło działania odwetowe. Dziś taką postawę reprezentują tylko ugrupowania skrajne, ekstremistyczne, nierzadko sięgające po metody terrorystyczne.

Separatyzmy w Europie Zachodniej, w odróżnieniu od podobnych ruchów w Europie Środkowej i Wschodniej, nie stanowią zagrożenia dla bezpieczeństwa i stabilności stosunków na kontynencie. Są niebezpieczne dla państwa, w którym występują, kwestionując jego integralność terytorialną, porządek polityczny i wewnętrzne bezpieczeństwo. Rządy starają się powstrzymać ruchy odśrodkowe poprzez własne działania niewykraczające poza zakres prawnie dostępnych im środków. Przestrzegają zapisanych w konstytucjach praw grup narodowych, uznają ich prawa do autonomii językowej, kulturowej, gospodarczej, politycznej w ramach struktur państwowych. Inne środki ochrony to: prawa wyborcze oparte na zasadzie reprezentacji proporcjonalnej, decentralizacja i federalizacja. Na arenie międzynarodowej państwa biorą udział w działalności organizacji i instytucji podejmujących próby stworzenia mechanizmów rozwiązywania kwestii narodowych; są również stronami konwencji o ochronie praw mniejszości. Pozwala to wprowadzić na wyhamowanie nastrojów secesjonistycznych, ale prowadzi do ich pełnego przewyciężenia. Nie należy, jak się wydaje, spodziewać się, że uda się to w najbliższej przyszłości. Decydować o tym będzie postawa nacjonalistów i rozwój Unii Europejskiej.

Struktura, metody i cele działań poszczególnych ruchów separatystycznych nie są jednakowe. Odłamy umiarkowane akceptujące zasady prawa i demokracji, negocjują z rządem centralnym, wykorzystują osiągnięte już prerogatywy w celu poszerzenia autonomii swojego regionu. Pozostawiają jednak sobie pewien margines swobody na zmianę postawy, jeśli uznają to za korzystne. Gdy ten nurt jest popierany przez społeczeństwo, istnieje większa szansa na rozwiązanie problemu separatyzmu. W przypadku, gdy występuje silny odłam radykalny, którego celem jest oderwanie regionu czy rozpad państwa, znacznie trudniej jest o kompromis. Jednak, jak pokazuje doświadczenie, żadne, nawet największe i zmasowane ataki terrorystyczne nie przesądzą na korzyść secesji. Doświadczenia Irlandzkiej Armii Republikańskiej, baskijskiej ETA czy Frontu Wyzwolenia Narodowego Korsyki są na to dowodem. Wynika z tego, że bez woli ustępstw z obu stron nie powstrzyma się konfliktów na tle narodowym. Pozostają jednak kwestie: jak duże muszą być ustępstwa, aby rozwiązać problem oraz na ile uzyskany kompromis okaże się trwały. Analiza sytuacji w Hiszpanii i Belgii wykazuje, że nawet daleko idące zmiany w strukturze kraju, decentralizacja i szerokie prerogatywy regionów nie zadowolili w pełni nacjonalistów, którzy domagają się przekazania im dalszych uprawnień.

Wypracowanie wspólnego stanowiska jest zadaniem bardzo trudnym i nie oznacza jeszcze sukcesu. Ukazuje to Porozumienie Wielkopiątkowe z 10 kwietnia 1998 r. w sprawie Irlandii Północnej. Okrzyknięte przez polityków i prasę wydarzeniem historycznym, w fazie realizacji kilkakrotnie ulegało zawieszeniu,

wymagało dalszych kompromisów, rozmów i negocjacji, a mimo tego nie zostało zaakceptowane przez wszystkich członków konfliktu.

Żądania swobodnego określenia swego statusu politycznego separatyści argumentują prawem narodów do samostanowienia, które – usankcjonowane normą prawa międzynarodowego w Karcie Narodów Zjednoczonych – oznacza swobodne określenie przez naród swego statusu politycznego oraz dróg rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturowego. Ma ono zastosowanie np. do ludów kolonialnych, ale nie może być wykorzystywane w celu rozbicia integralności terytorialnej i niepodległości państw respektujących zasady równouprawnienia i samostanowienia narodów. Nie dotyczy więc narodów Europy Zachodniej, domagających się samodzielnego określenia formy organizacji politycznej. Zmiana struktury państwa, secesja lub rozpad są możliwe tylko za zgodą władz centralnych.

Ów wymóg poszanowania istniejącego *status quo* i zakaz popierania separatyzmów ma jeszcze jedno podłoże. Każdy naród dąży bowiem do wypracowania jednolitego stanowiska na zewnątrz, gdyż jest to niezbędnym warunkiem osiągnięcia rzeczywistej podmiotowości międzynarodowej i ponadto zapewnia maksymalną skuteczność i racjonalność działań. Z tego względu mniejszości i ich odmienne postawy nie mogą utrudniać czy uniemożliwiać przyjmowania takiego jednolitego stanowiska przez dane państwo. O ile różne działania i postawy dadzą się uzasadnić w sferze świadomości, to w sferze działań są nie do zaakceptowania, zwłaszcza jeśli naruszają funkcjonowanie instytucji narodowych na danym obszarze.³⁰

Tendencje dezintegracyjne występowały także przed ukształtowaniem się państw narodowych i razem z procesami jednoczenia były trwale obecne w historii. Także współcześnie obie te tendencje kształtują stosunki międzynarodowe w Europie Zachodniej. Integracja gospodarcza, wojskowa i polityczna nie zatrzymała tendencji odśrodkowych w państwach biorących w niej udział. Co więcej, ruchy separatystyczne wykorzystują instytucje Unii Europejskiej, aby zdystansować się od rządu centralnego, wskazując, że w erze globalizacji tylko struktury integracyjne są w stanie rozwiązywać zagrożenia społeczne. Dlatego Katalończycy, Baskowie, Szkoci czy Bretończycy opowiadają się za przekształceniem UE w federację z silną pozycją regionów. Jednak to państwa decydują o kierunkach rozwoju Unii, a pozycja regionów znajduje wyraz bardziej w sferze gospodarczej niż politycznej. Biorąc to pod uwagę, mało prawdopodobne wydaje się powstanie nowych suwerennych państw w Europie Zachodniej, zaś sytuacja będzie raczej zmierzać ku przekazywaniu regionom kolejnych uprawnień.

³⁰ J.Kukułka, op.cit., s.111.

